

Jelenia Góra 23 czerwca 2025

Gabriela Zawiła

Anna Bałkowska

Radne Jeleniej Góry

Szanowny Pan

Jerzy Łuźniak

Prezydent Jeleniej Góry

Szanowny Panie Prezydencie,

Wyrażamy swoje zaniepokojenie przebiegiem konkursu na wybór dyrektora Zdrojowego Teatru Animacji im. Bogusława Nauki.

W dniu 2 czerwca br. wraz z radną p. Anną Bałkowską (radna Cieplic, zostaliśmy poproszone na spotkanie z pracownikami Zdrojowego Teatru Animacji. W spotkaniu uczestniczyła większość pracowników teatru, aktorzy, pracownicy techniczni, przedstawiciele administracji, pani dyrektor Małgorzata Nauka nie brała udziału w zebraniu.

Pracownicy przedstawili skargę na sposób przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora. Uważają, że zostali pominięci w postępowaniu, że zamiast przedstawiciele załogi , (na chwilę ogłoszenia konkursu w ZTA nie było organizacji związkowej}, „na szybko” utworzono związek zawodowy z kilku osób nieprzychylnych obecnej dyrektorce. Podnoszono, że podczas procedury konkursowej naruszono przepisy Rozporządzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w myśl której komisja konkursowa podejmuje uchwały w głosowaniu jawnym, a nie tajnym jak było w przypadku tego konkursu.

Szczególnie przykre były słowa dotyczące relacji z Wydziałem Kultury, naczelniczką - Sylwią Rehlis, która zdaniem pracowników ZTA od wielu lat niszczy wizerunek teatru i oczernia obecną dyrektorę.

Panie Prezydencie, Zdrojowy Teatr Animacji tworzą artyści, zespół, który cieszy się popularnością nie tylko wśród najmłodszych mieszkańców naszego miasta, jest znany i doceniany w Polsce, współpracuje z podobnymi ośrodkami w Czechach i w Niemczech.

Zespół teatru dokłada wszelkich starań, aby pomimo ograniczeń finansowych (tylko dwie premiery w ciągu roku) proponować ambitny repertuar dla najmłodszych mieszkańców oraz spełniać rolę teatru zdrojowego z ofertą dla dorosłych, w tym kuracjuszy.

Pominięcie opinii zespołu teatru podczas konkursu, przyjęcie programu, który nie uwzględnia specyfiki instytucji doprowadzi do konfliktu załogi z nowym dyrektorem co będzie niekorzystne dla wszystkich, szczególnie dla odbiorców.

Z poważaniem.

Gabriela Zawila

Anna Bałkowska

W załączeniu notatka ze spotkania sporządzona przez pracowników ZTA.

Protokół ze spotkania pracowników Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze z Przewodniczącą Komisji Kultury Urzędu Miasta Panią Gabrielą Zawiałą oraz Przedstawicielki Artystycznej Rady Programowej Teatru, radną Panią Anną Bałkowską.

Spotkanie miało miejsce 2 czerwca 2025 roku w siedzibie Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze. Zostałyśmy zaproszone przez pracowników ZTA, którzy chcieli w ten sposób wyrazić swoje poparcie dla obecnego profilu działania ZTA. Ponadto pracownicy postanowili wyrazić swoje wielkie zaniepokojenie, ewentualną zmianą charakteru działalności Teatru. Obawy były związane z możliwością przekształcenia instytucji w teatr eksperymentalny, awangardowy, performerski, amatorski, z działaniami powiązanymi z domami kultury.

W spotkaniu wzięło udział 20 pracowników z 28 zatrudnionych w ZTA.

Na spotkaniu pracownicy powoływali się na statut Teatru, w którym wyraźnie jest określony profil działania tj.

- 1) prowadzi różnorodne formy edukacji kulturalnej i wychowania przez sztukę, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży
- 2) współpracuje z instytucjami, stowarzyszeniami i związkami twórczymi oraz twórcami indywidualnymi, na rzecz rozwoju kultury
- 3) prowadzi impresariat artystyczny w celu wzbogacenia oferty kulturalnej uzdrowiska Cieplice.

Pracownicy przyznali, że właśnie te cele są dobrze realizowane przez obecną Panią Dyrektorkę Małgorzatę Naukę i nie widzą potrzeby wprowadzania do działalności teatru twórczości awangardowej i amatorskiej.

Teatr dysponuje określonymi warunkami lokalowymi (jedna scena), dlatego nie jest przygotowany na znaczne rozszerzenie swojego profilu działalności, ograniczone środki finansowe nie pozwalają na dodatkowe wynajmy pomieszczeń.

Na spotkaniu poruszony został problem, wyboru członków komisji konkursowej. Powołane po ogłoszeniu konkursu związki zawodowe, nie były przedstawicielami większości załogi co budziło dodatkowe negatywne emocje, mogło stanowić postawy do mataczenia przez osoby trzecie w transparentności wyborów na nowego dyrektora. Dowiedziałyśmy się, że Związki Zawodowe Solidarność zostały zawiązane w tajemnicy przed większością załogi, do tego nie są to Związki Zawodowe w Teatrze, a jedynie międzyzakładowe przy Filharmonii Dolnośląskiej. Jeden z aktorów Pan Książdźyna, który został pełnomocnikiem NSZZ Solidarność jest w konflikcie w załogą Teatru. Pracownicy poskarżyli się nam, że mimo złożonych

deklaracji nie zostali przyjęci do NSZZ Solidarność (w uzasadnieniu napisano, że nie są godni aby być członkami). Co wydało nam się dość podejrzane. Z całej sytuacji można wyciągnąć wniosek, że te działania miały spowodować aby do komisji weszły osoby z NSZZ Solidarność wytypowane przez Pana Księżynę.

Wszyscy zebrani pracownicy jednogłośnie twierdzili, że najsprawiedliwszym w tej sytuacji było by wyłonienie przedstawicieli z załogi na podstawie demokratycznych wyborów. Tym bardziej, że jak poinformował nas zarząd większościowego związku zawodowego OPZZ Konfederacja pracy, zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, żaden ze związków działających w Teatrze nie jest reprezentatywny.